



NASI PRZYJACIELE ZE LWOWA

W okresie grudzień 91 - styczeń 92 w naszej Galerii miała miejsce pierwsza polska wystawa prac Myrosława Jahody, lwowskiego malarza, grafika i poety. Urodzony w 1958 r. we Lwowie "świadomie i konsekwentnie zachowuje dystans wobec środowisk, grup i wszelkich innych artystycznych kontekstów. Jego sztuka wydaje się osadzona poza czasem i poza przestrzenią zarówno u swego ródła, jak u kresu. Granice świata, który go naprawdę interesuje, to nieobjęte rozumem i niedotykalne "granice" własnych wizji, marzeń sennych, nawet majaków. To świat zamieszkały przez widziadła, nocne mary, zmory; to świat tajemnic, zagadek, pytań, na które nie ma odpowiedzi. Artysta jawi się nam jako człowiek osaczony, a zarazem zrezygnowany, niemal całkowicie poddany ciśnieniu nierozwiązywalnych problemów. Jedynym narzędziem jego walki pozostaje sztuka - krzyk w ciemności, bicie na trwogę, wołanie o pomoc."

Małgorzata Kitowska "Jahoda" Tygodnik Powszechny 8/92

"Migotliwość stosowanych przez artystę kolorów każe nam niekiedy kojarzyć jego obrazy z krzykliwością neonów, które także tylko częściowo i tylko na krótko rozświetlają mrok lub ciemność. Tak naprawdę - zdaje się jednak mówić Jahoda - mroku tajemnicy rozświetlić się nie da. Jego świat jest bowiem światem wiecznych zagadek i wiecznych pytań, na które nie ma odpowiedzi. To świat zamieszkały przez widziadła, nocne mary, często obecne w obrazach artysty. Ich twarze nierzadko przypominają twarz jego samego."

Małgorzata Kitowska "Malarstwo Myrosława Jahody" "Akcent" 2-3/92